

Sygn. akt III AUa 52/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska

SSA Jacek Zajązkowski (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 listopada 2015 r. w Ł.

sprawy **J. K. (1)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę

na skutek apelacji J. K. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 27 listopada 2014 r. sygn. akt IV U 894/14

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 52/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 września 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. odmówił J. K. (1) przyznania emerytury we wcześniejszym wieku. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wskazał, iż w dacie wydania zaskarżonej decyzji wnioskodawca nie osiągnął jeszcze wieku emerytalnego, który osiągnie dopiero 7 października 2014 roku, wskazał również, iż nie został udowodniony wymagany 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W odwołaniu od przedmiotowej decyzji wnioskodawca wskazał, iż był przez szereg lat zatrudniony w firmie (...), która to firma zatrudniała pracowników na budowach w kraju i za granicą do budowania linii napowietrznych i kablowych niskiego oraz średniego napięcia. Wnioskodawca podał w odwołaniu, iż wykonywał prace polegające na układaniu linii napowietrznych na wysokości niskiego i średniego napięcia, podłączał linie na stacjach energetyczno-napowietrznych, budował linie napowietrzne na słupach niskiego i średniego napięcia podłączając je do stacji transformatorowej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie z przyczyn podanych w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zapadło w następującym stanie faktycznym:

W dniu 4 września 2014 r. J. K. (1) urodzony (...) złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Ł. wniosek o emeryturę. Wnioskodawca nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego. W aktach rentowych J. K. (1) znajdują się świadectwa pracy wydane przez Przedsiębiorstwo Produkcji i (...) S.A. stwierdzające, iż J. K. (1) był pracownikiem tego przedsiębiorstwa w okresach od 4 września 1972 roku do 31 grudnia 1996 roku oraz od 12 października 1998 roku do 15 października 1999 roku w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonując pracę elektryczną. W okresie zatrudnienia w przedsiębiorstwie (...) wnioskodawca pracował na stanowiskach związanych z zakładaniem linii energetycznych zarówno linii przesyłowych, jak też wykonywał prace polegające na instalowaniu sieci elektrycznych w obiektach wznoszonych przez zakład pracy. Były to prace wykonywane zarówno wewnątrz obiektów budowanych przez zakład pracy jak też roboty wykonywane na wolnym powietrzu, prace polegające na wznoszeniu linii przesyłowych. Do zadań wnioskodawcy należały prace polegające między innymi na kompletnej instalacji elektrycznej wewnątrz budynków. Brygada, w której pracował wnioskodawca zajmowała się kompleksowym dostarczaniem energii do danego obiektu. Były to prace związane z podłączeniem linii energetycznych do stacji transformatorowej następnie rozprowadzenie tych linii wewnątrz budynku do poszczególnych punktów zasilania.

Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy wskazał, iż nie można uznać za w pełni wiarygodne zeznań wnioskodawcy, w których akcentuje, iż do jego obowiązków należała praca polegająca na wznoszeniu linii przesyłowych średniego, wysokiego napięcia, gdyż taki podział pracy wynikał z jego doświadczenia zawodowego. Przeczą temu zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, którzy wskazywali, iż w poszczególnych brygadach w tym w brygadzie, w której pracował wnioskodawca nie było takiego podziału, czynności. Pracownicy wykonywali prace związane zarówno z montażem linii przesyłowych jak też rozprowadzaniem linii energetycznych wewnątrz budynków i obiektów wznoszonych przez zakład pracy.

W świetle tak poczynionych ustaleń Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż odwołanie ubezpieczonego J. K. (1) nie zasługuje na uwzględnienie. Czyniąc rozważania prawne Sąd przywołał treść art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ponadto Sąd przywołał treść rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Spór na gruncie przedmiotowej sprawy ograniczał się do tego, czy wnioskodawca posiada, co najmniej 15-letni okres zatrudnienia w szczególnych warunkach. Między stronami sporny był okres zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) Ł.. Od 4 września 1972 roku do 31 grudnia 1996 roku oraz od 12 października 1998 roku do 15 października 1999 roku. Odwołujący na gruncie przedmiotowej sprawy starał się wykazywać szczególne warunki swojego zatrudnienia w spornym okresie dowodami z zeznań świadków. Zdaniem Sądu Okręgowego to jednak stanowisko zaprezentowane w zaskarżonej decyzji uznać należy za trafne. W myśl § 2 ust. 1 przywołanego powyżej rozporządzenia RM okresami pracy ustanawiającymi prawo do wcześniejszej emerytury są okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Tym samym nie korzysta z uprawnienia do emerytury przy niższym wieku emerytalnym pracownik, który nie udowodnił, że wykonywał pracę w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. W ocenie Sądu wnioskodawca będąc zatrudniony we wskazanym okresie w Przedsiębiorstwie (...) nie wykazał, aby wykonywał pracę uznaną według załącznika do powołanego Rozporządzenia Rady Ministrów za pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Podkreślenia w ocenie Sądu dodatkowo wymaga, że za taką pracę według działu 2 wykazu A załącznika do rozporządzenia RM mogą być uznane prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepła. Jak wynika z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych taka praca stanowiła, co najwyżej część obowiązków zawodowych wnioskodawcy, bowiem oprócz prac związanych z montażem, remontem i eksploatacją urządzeń elektroenergetycznych wykonywał on również prace, które polegały na montażu instalacji elektrycznych w obiektach wznoszonych przez zakład pracy a prac tych nie można uznać za prace wymienione we

wspominanym dziale wykazu A. Mając na uwadze powyższe zgodnie z art. 477¹⁴ k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie wnioskodawcy.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu złożył ubezpieczony zaskarżając go w całości. Niniejszemu rozstrzygnięciu zarzucając:

Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) naruszenie przepisów postępowania, tj. art.233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i sformułowanie na podstawie zeznań świadka B. O. twierdzenia, iż wnioskodawca nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach, podczas gdy z zeznań świadka, który był kierownikiem odwołującego w sposób jasny wynika, iż charakter wykonywanych obowiązków pracowniczych odwołującego w okresie zatrudnienia w (...) odpowiada obowiązkom przewidzianym dla stanowiska elektromontera, które jest ujęte w wykazie A dział II Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z dnia 7 lutego 1983 i jego wykonywanie uprawnia odwołującego do wcześniejszej emerytury przy spełnieniu pozostałych warunków wynikających z tegoż rozporządzenia;

b) naruszenie przepisów postępowania, tj. art.233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i sformułowanie na podstawie zeznań świadka J. K. (2) twierdzenia, iż wnioskodawca nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach, podczas gdy z zeznań świadka, który był współpracownikiem odwołującego w sposób jasny wynika, iż charakter wykonywanych obowiązków pracowniczych odwołującego w okresie zatrudnienia w (...) odpowiada obowiązkom przewidzianym dla stanowiska elektromontera, które jest ujęte w wykazie A dział II Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z dnia 7 lutego 1983 i jego wykonywanie uprawnia odwołującego do wcześniejszej emerytury przy spełnieniu pozostałych warunków wynikających z tegoż rozporządzenia;

c) naruszenie przepisów postępowania, tj. art.233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i sformułowanie na podstawie zeznań wnioskodawcy twierdzenia, iż wnioskodawca nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach, podczas gdy z zeznań wnioskodawcy w sposób jasny wynika iż charakter wykonywanych obowiązków pracowniczych odwołującego w okresie zatrudnienia w (...) odpowiada obowiązkom przewidzianym dla stanowiska elektromontera, które jest ujęte w wykazie A dział II Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z dnia 7 lutego 1983 i jego wykonywanie uprawnia odwołującego do wcześniejszej emerytury przy spełnieniu pozostałych warunków wynikających z tegoż rozporządzenia;

d) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem jego istotnej części, tj. zaświadczenia kwalifikacyjnego w zakresie eksploatacji urządzeń i instalacji elektroenergetycznych nr 18/95, które było wydane odwołującemu w celu świadczenia pracy w charakterze elektromontera, które to stanowisko jest ujęte w wykazie A dział II powołanego wyżej rozporządzenia i uznanie iż odwołujący nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach;

Naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

e) art. 184 Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, iż odwołujący nie spełnia warunku wykazania 15 lat pracy w szczególnych warunkach a co za tym idzie nie przysługuje odwołującemu prawo do wcześniejszej emerytury, podczas gdy, jak na to wskazują zeznania świadków oraz zebrany w sprawie materiał dowodowy, charakter wykonywanych obowiązków pracowniczych odwołującego

w okresie zatrudnienia w (...) odpowiada obowiązkom przewidzianym dla stanowiska elektromontera, które jest ujęte w wykazie A dział II powołanego Rozporządzenia i jego wykonywanie uprawnia odwołującego do wcześniejszej emerytury przy spełnieniu pozostałych warunków wynikających z tegoż Rozporządzenia;

Ponadto, na podstawie art. 368 § 1 pkt. 4 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. ubezpieczony powołał nowy fakt, o którym powziął wiadomość po wydaniu zaskarżonego wyroku wnosząc o zwrócenie się przez Sąd Apelacyjny do (...) Sp. z o.o., ul. (...), (...)-(...) L. o przekazanie wszelkiej dokumentacji pracowniczej i akt osobowych dotyczących odwołującego w okresie zatrudnienia w (...).

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie mu prawa do emerytury z tytułu spełnienia dyspozycji art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz obciążenie organu rentowego kosztami postępowania sądowego za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się bezzasadna i nie mogła skutkować wzruszeniem zaskarżonego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Rozstrzygnięcie sądu I instancji jest, bowiem prawidłowe i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa. Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał analizy zebranych dowodów, nie naruszając zasady swobodnej ich oceny i w oparciu o zasadnie przyjęty stan faktyczny sprawy prawidłowo zastosował konkretnie przywołane przepisy prawa materialnego. Poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia Sąd Apelacyjny przyjął za podstawę swego rozstrzygnięcia w rozumieniu art. 382 k.p.c.

Analizując w pierwszej kolejności podniesione zarzuty prawa procesowego Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do podzielenia ich trafności. Jak wiadomo przepis art. 233 § 1 k.p.c. uprawnia sąd do oceny wiarygodności mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Z jednej, zatem strony sąd orzekający uprawniony jest do oceny tychże dowodów według własnego przekonania z drugiej natomiast sam jest zobowiązany do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Podniesiona przez skarżącego sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego zachodzi natomiast wtedy, gdy powstaje dysharmonia między materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na podstawie tego materiału. Innymi słowy mówiąc, sąd zebrał materiał dowodowy, lecz źle go ocenił. Tego rodzaju zarzut jest zasadny wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu I instancji jest sprzeczne z istotnymi dla rozstrzygnięcia okolicznościami, które sąd ustalił w toku postępowania albo, gdy wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, albo wreszcie, gdy sąd przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 19 sierpnia 2009 r. w sprawie I ACa 507/09).

Mając na uwadze przytoczone standardy zauważyć należy, że Sąd Okręgowy rozpoznający przedmiotową sprawę w sposób całościowy i wyczerpujący odniósł się do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego na podstawie, którego dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Spór na gruncie przedmiotowej sprawy zogniskował się wokół okresu zatrudnienia od 4 września 1972 roku do 31 grudnia 1996 roku oraz od 12 października 1998 roku do 15 października 1999 roku w Przedsiębiorstwie (...) Ł.. Wskazany przez ubezpieczonego okres nie został, bowiem uznany przez organ rentowy jak i przez Sąd Okręgowy, jako praca wykonywana w warunkach szczególnych. Należy

zauważyć, iż jak wynika z poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń, ubezpieczony w spornym okresie pracował na stanowiskach związanych z zakładaniem linii energetycznych zarówno linii przesyłowych, jak też wykonywał prace polegające na instalowaniu sieci elektrycznych w obiektach wznoszonych przez zakład pracy. Były to prace wykonywane zarówno wewnątrz obiektów budowanych przez zakład pracy jak też roboty wykonywane na wolnym powietrzu. Do zadań wnioskodawcy należały prace polegające na wznoszeniu linii przesyłowych w tym również na kompletnej instalacji elektrycznej wewnątrz budynków. Ponadto jak wynika z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków Przedsiębiorstwo zajmowało się robotami przemysłowymi, przy zaopatrywaniu hal i lotnisk w linie wysokiego napięcia oraz budowie tych linii. Wnioskodawca na halach zajmował się instalacjami elektrycznymi, pracował na słupach oraz doprowadzał linie do obiektów. Dokonane w niniejszym zakresie ustalenia faktyczne zostały następnie potwierdzone załączoną w toku postępowania apelacyjnego dokumentacją pracowniczą wnioskowaną przez ubezpieczonego.

W judykaturze utrwalił się pogląd, że w świetle przepisów rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 r., wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo - branżowy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, LEX nr 494112; 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698 i I UK 24/09, LEX nr 518067; 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638; 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652; 14 marca 2013 r., I UK 547/12; (...)). Zakwalifikowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej oceny, jako pracy w szczególnych warunkach. Przyporządkowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest dowolne, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Oznacza to, że pod określoną pozycją wykazu jest umieszczone konkretne stanowisko odpowiadające danej branży. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2015 r., II UK 220/14). Oczywiście możliwe jest zakwalifikowanie pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach, mimo że zatrudniający pracownika zakład nie należał do określonej branży (działu przemysłu) według konwencji (nomenklatury) rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (wyrok Sądu Najwyższego z 26 marca 2014 r., II UK 368/13, OSNP 2015 Nr 7, poz. 99). Nie prowadzi to jednak do stwierdzenia, że zatrudnienie w danej branży jest w ogóle bez znaczenia. Ujawnia się to zwłaszcza w tak szczególnej branży jak energetyka.

Zgodnie z wykazem A dział II rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 r. prace w szczególnych warunkach w energetyce to - "Prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych". Uprawnione jest stwierdzenie, że energetyka to gałąź przemysłu zajmująca się wytwarzaniem (przetwarzaniem) energii elektrycznej oraz ciepłej i dostarczaniem jej odbiorcom. Nie jest, zatem uzasadnione zaliczanie do prac szkodliwych w "energetyce" wszystkich prac związanych z montowaniem oraz eksploatacją wszelkich instalacji i urządzeń elektrycznych. Wówczas wykonywanie tak szeroko rozumianego rodzaju prac czyniłoby bezprzedmiotowymi granice pojęcia "energetyka" z działu II i przenosiłoby wcześniejsze uprawnienia emerytalne na różnorakie prace elektryczne nienależące do "energetyki". Wszak w samej "energetyce" nie chodzi o wszelkie roboty elektryczne, lecz tylko o wskazane w dziale II (literalnie) prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09). Praca w energetyce uprawniająca do wcześniejszej emerytury musi, zatem zostać odróżniona od jakichkolwiek innych zwykłych prac elektrycznych. Jak wynika z zgromadzonego na gruncie niniejszej sprawy materiału dowodowego przedsiębiorstwo, w którym zatrudniony pozostawał ubezpieczony w spornym okresie czasu nie wykonywało prac w ramach branży energetycznej przeprowadzając wyłącznie prace związane z budową instalacji elektrycznych na halach, lotniskach czy budową linii napowietrznych w tym na wysokości. Innymi słowy z ustalonego stanu faktycznego nie wynika, iż przedsiębiorstwo zatrudniające skarżącego zajmowało się wytwarzaniem i przesyłaniem energii elektrycznej. Wyłącznie natomiast w łączności z taką podstawową działalnością należy interpretować dalszą część przepisu z działu II, wykaz A do rozporządzenia z 1983 r. (w energetyce). Nie wystarcza wykonywanie prac przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych, jeśli nie są związane i nie wynikają z podstawowej działalności, jaką jest wytwarzanie i przesyłanie energii elektrycznej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, iż poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia okazały się pełne, spójne i logiczne, co w konsekwencji doprowadziło do dokonania prawidłowej subsumpcji prawa materialnego. Dokonana w postępowaniu odwoławczym przez Sąd Apelacyjny interpretacja przepisów w oparciu o niewadliwie ustalony stan faktyczny, nie doprowadziła do korekty wydanego orzeczenia. Prawidłowość poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, czyni bezzasadnym postawiony zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 184 ust. ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zw. z rozporządzeniem RM z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Podkreślić jednocześnie trzeba, że prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze przewidziane w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS stanowi w systemie emerytalnym uprawnienie wyjątkowe, jest to regulacja przejściowa, dotycząca zamkniętego katalogu ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r., którzy do 31 grudnia 1998 r. spełnili wymogi stażowe. Przepis przewidujący uprawnienie wyjątkowe wymaga wykładni ścisłej, nie jest więc dopuszczalne elastyczne określanie kręgu osób, które spełniły przesłankę stażu pracy w warunkach szczególnych, jak proponuje to apelujący. Sumując, wykonywanie prac przez skarżącego w przedsiębiorstwie (...) w Ł., mimo niewątpliwie wielu uciążliwości, nie uprawnia do emerytury z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Sąd Apelacyjny mając na uwadze poczynione rozważania w pełni podzielił ocenę prawną Sądu I instancji, że wnioskodawca nie wykazał w objętym sporem okresie, iż przez co najmniej 15 lat stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w warunkach szczególnych.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał apelację za pozbawioną uzasadnionych podstaw faktycznych i prawnych i z mocy art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.